

## KOŚCIÓŁ PO-JEZUICKI W KRASNYSTAWIE

Początki kościoła jezuickiego w Krasnymstawie sięgają roku 1695. Już bowiem w dziesięć lat po przybyciu do tego miasta jezuici, głównie dzięki pomocy Krystyny z Lubomirskich Potockiej, zebrali odpowiednie fundusze na budowę nowego obszernego kościoła. Plan kościoła wykonał architekt Jan Huss, sprowadzony z Węgier przez Krystynę oraz jej męża Feliksa, Potoczych. Jeszcze w roku 1695 pod kierunkiem Husa rozpoczęto pierwsze prace. Wskutek różnych trudności roboty postępowały wolno i dopiero w roku 1699 „mury kościoła 17 m wysokie stały już pod dachem”.

Ponieważ kościół jezuitów usytuowany był naprzeciw nieistniejącej dziś fary<sup>1</sup> będącej jednocześnie katedrą, kapituła zobowiązała jezuitów specjalnym „rewersem”, do wzniesienia budowli nie przekraczającej wysokością świątyni parafialnej. Jezuici nie dotrzykali jednak danego słowa i gdy przystąpiono do budowania kopuły okazało się, że kościół jezuicki wyższy jest niż katedralny. Wówczas po interwencji biskupa Szembeka jezuici zdecydowali się na podwyższenie wieży katedralnej drewnianą nadbudówką, co umożliwiło im już bez żadnych trudności wzniesienie na własnym kościele okazałej murowanej kopuły.

W końcu roku 1715 budowa kościoła była już ukończona poza wieżami, które wzniesiono dopiero około r. 1730. W roku 1723 wewnątrz kościoła ozdobione zostało freskami wykonanymi przez franciszkanina Adama Swacha. Konsekracja kościoła pod wezwaniem św. Franciszka Ksawerego odbyła się 5 października 1741 roku.

Po kasacie jezuitów kościół zamieniono w roku 1776 na ka-

---

<sup>1</sup> K. Boniewski, *Opis historyczny diecezji lubelskiej* (kopія) 1845 r. AKB w Lublinie. A 259, str. 501.

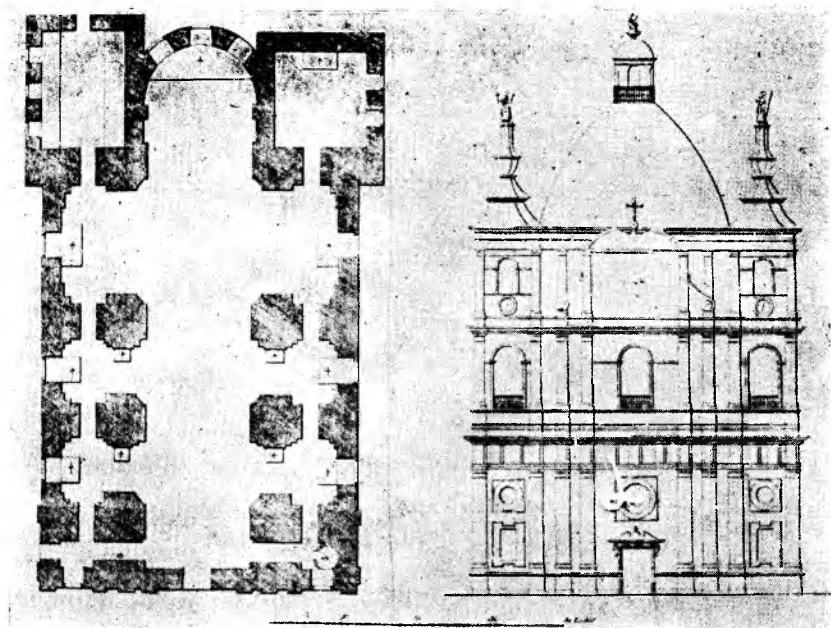
tedralny, gdyż dawna katedra z powodu zniszczenia groziła zawaleniem. Również stan kościoła pojezuickiego — jak świadczą o tym wizytacje biskupie z r. 1796 i 1803 — był bardzo zły. Szczególnie podkreślano zniszczenie wnętrza oraz nakrycia dachowego.

Po przeniesieniu katedry biskupiej do Lublina w roku 1826 kościół pojezuicki został farą. Nie mając jednak stałego proboszcza, który dokonywałby ciągłych kontroli i napraw, nadal niszczał. Inwentarz z roku 1843 stwierdza, iż „kościół ten znaczney i rychley potrzebuie reperacyi, osobliwie w bani czyli kopule murowaney, popękaney, upadkiem grożącey”.

Do gruntownego remontu kościoła jednak nie doszło i wreszcie skutkiem ciągłego zaciekania wody poprzez dachy 21 maja 1849 roku zawaliła się na kościele kopuła. Blachę miedzianą z kopuły sprzedano na licytacji a zdobyte fundusze zużytkowano na remont uszkodzonego w wielu miejscach kościoła.

Całkowitą restaurację przeprowadzono dopiero w latach 1879—1881. Robotami architektonicznymi kierował budowniczy Bolesław Budyński, malarskimi Jan Strunge z Warszawy a następnie Stanisław Górski z Lublina. Wówczas to zamalowana została częściowo dawna polichronia, odsłonięta dopiero w okresie międzywojennym.

Kościół pojezuicki w Krasnystawie założony został wraz z przytykającym do niego od strony południowej czworobokiem kolegium, w obrębie murów miejskich, na południowy-zachód od Rynku. Prezbiterium zwrócone jest w kierunku zachodnim. Kościół jest budowlą jednonawową z dwoma rzędami kaplic połączonych przejściami po bokach, z transeptem nie wybiegającym poza mury magistralne korpusu i z prezbiterium zamkniętym półkoliście. W kątach, jakie tworzą ramiona transeptu z prezbiterium, znajdują się: od strony południowej kaplica, od północnej zakrystia ze skarbcem. Nawa kościoła i transept sklepione są kolebką na gurtach, z lunetami w nawie, prezbiterium zamknięte jest ćwierćkulą z lunetami, nad kaplicami bocznymi sklepienia żaglowe. Krzyż kościoła nakryty jest sklepieniem kopulastym na



Krasnystaw. Kościół pojezuicki. Wg *Zbiór znaczniejszych budowli*,  
Warszawa 1836, s. 34.

pendentywach, ukrytych pod dachem. W zakrystii i kaplicy, stanowiącej jej odpowiednik — stropy z fasetą.

Zasadniczą bryłę kościoła tworzy nawa główna z transeptem i prezbiterium o tych samych wysokościach. Pozostałe człony, znacznie niższe, sięgają zaledwie pierwszej kondygnacji fasady. Akcentem dominującym nad całością bryły kościoła są dwie wieże w elewacji frontowej, nakryte hełmami pobitymi blachą miedzianą, i zwieńczone figurami św. Franciszka Ksawerego i Ignacego Loyoli.

W wyglądzie zewnętrznym kościoła główny akcent stanowi dwuwieżowa elewacja frontowa. Boczne bowiem pozbawione są ozdób, a jedynymi elementami dekoracyjnymi są proste obramienia okienne oraz gzyms obiegający nawę główną, transept

i prezbiterium na tej samej wysokości. Elewacja główna jest trój-kondygnacyjna. Trzecią kondygnację tworzą ściany wież oraz znajdujący się między nimi szczyt. Przęsło środkowe na całej wysokości podkreślone jest przez lekkie wysunięcie ku przodowi. Każda z kondygnacji posiada własny cokół, pilastry i belkowanie, przy czym w przęśle środkowym pilastry są zdwojone. Ogól-



Krasnystaw. Kościół jezuicki. Elewacja. Fot. PIS.

nie tak elewacje boczne jak i główną cechuje duża sztywność w ujęciu szczegółów. Na specjalną uwagę zasługują helmy wież i wieńczące je figury oraz portal główny wykonany z czarnego dębnickiego marmuru, o dynamicznych formach.

Bardziej bogato opracowane jest wnętrze kościoła. Ściany nawy rozczłonkowane są zdwojonymi, względnie pojedynczymi pilastradami podtrzymującymi belkowanie. Główną ozdobę wnętrza poza kapitelami pilastrów, gzymsami, obramieniami otworów okiennych i drzwiowych, stanowi stiukowa i malarska dekoracja ścian a przede wszystkim sklepień. Dekoracja stiukowa trzyma się zasadniczych podziałów konstrukcyjnych. Na sklepieniu zaznaczone są stiukiem linie gurtów oraz szwy lunet — zasadnicze elementy podziału sklepienia. Poza tym zakreślone są w stiuku profilowane ramy zindywidualizowanych w kształcie pól, które wypełniają malowidła. Powierzchnie nieobjęte malowidłami pokrywa dekoracja stiukowa w formie girland kwiatowych, wstęg, muszli itp.

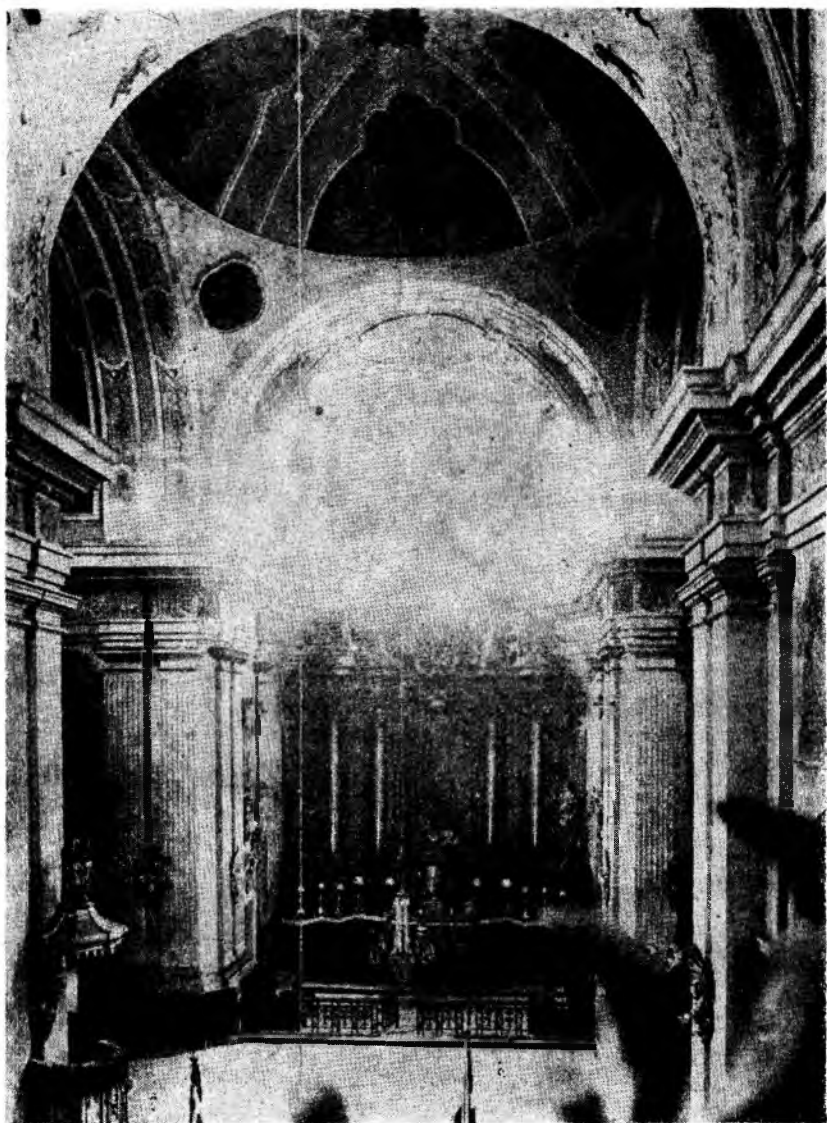
Analogiczna dekoracja pokrywała także znajdującą się niegdyś w krzyżu kościoła kopułę.

Mimo, iż nie ma wzmianek o wizytowaniu kościoła krasnostawskiego w czasie budowy przez generalnego architekta prowincji polskiej, posiada on wszystkie cechy, których wymagali dla swych kościołów jezuiti, zarówno w rozplanowaniu wnętrza jak i w dekoracji.

Rzut świątyni w Krasnymstawie nawiązuje — w pewnym uproszczeniu — do typu zapoczątkowanego rzymskim kościołem S. Ignazio. Z polskich budowli sakralnych do krasnostawskiego kościoła jezuitów najbardziej zbliżony jest piotrkowski, a szczególnie pierwszy jego projekt z lat 1695—1716<sup>2</sup>. Założenie na planie krzyża łacińskiego oraz niewystępujący poza mury magistralne transept łączy kościół w Krasnymstawie z kościołem jezuitów w Poznaniu.

---

<sup>2</sup> J. Z. Łoziński, *Kościół jezuitki w Piotrkowie Trybunalskim*. „Biuletyn Historii Sztuki“, R. 1954, Nr 3, str. 326—331.



Krasnystaw. Kościół pojezuicki. Wnętrze. Fot. PIS.

Pewne elementy architektoniczne ma natomiast wspólnie z kościołem św. Anny w Krakowie, wybudowanym w latach 1684—1703 według planów Tylmana z Gammeren, architekta rodu Lubomirskich. Szczególnie bliskie związki dają się zauważyć w portalach tych kościołów, których i architektura i wielkość detali jest prawie identyczna. W silnie skrzyślonych wolutach obu portali wykryć można występowanie dynamizmu sprężystych mas<sup>3</sup>. Również dawna kopuła kościoła w Krasnystawie powtarzała kopułę kościoła św. Anny w Krakowie, należąc do typu kopuł zaokrąglonych. Początek tego rodzaju kopuł pochodził z dwu budowli: kościoła Santa Maria dei Fiore oraz z kościoła św. Piotra na Watykanie. W baroku po raz pierwszy kopułę tę zastosowano w kościele S. Andrea della Valle, skąd bezpośrednio przeniesiona została do Polski, do Krakowa.

Fasadę kościoła w Krasnystawie cechuje dążenie do podkreślenia dominancy, oraz duża harmonia wypływająca z równowagi linii poziomych i pionowych. Tym łatwiej można ją nawiązać do budowli Tylmana, o których mówi się, iż są „surowe” i „wstrzemięźliwe”, ale również i do innych kościołów jezuickich tego czasu. Jako przykłady analogicznych fasad płaskich, o słabym światłocieniu przytoczyć można kościoły jezuitów w Piotrkowie, Grodnie i Otmuchowie. Wszystkie one reprezentują poza tym ten sam typ fasad dwuwieżowych, należących jeszcze w połowie XVII wieku do rzadkości. Późnym przykładem podobnej fasady na Lubelszczyźnie jest kościół po-pijarski w Łukowie, wzniesiony w latach 1725—1762, według planów Antoniego Sclarięgo.

Należy podkreślić, iż architekturę kościoła w Krasnystawie warunkowała obok reguł zakonnych i indywidualności artysty

---

<sup>3</sup> Terminologię odnoszącą się do analizy stylowej przejęto z pracy prof. dr Piotra Bohdziewicza, „Z zagadnień architektury barokowej” oddr. z „Sprawozdań z posiedzeń Towarzystwa Nauk. Warsz.”, Wyd. II, R. XIII, 1943 r. Na podobieństwo portali w Krakowie i Krasnystawie uwagę zwrócił mgr inż. Henryk Gawarecki.

również wola fundatorki, Krystyny Potockiej, o której słyszymy, iż przed śmiercią zobowiązała swą rodzinę, „aby kościół w Krasnystawie ukończony był według pierwotnych jej zamysłów”.

Najobszerniejszych i najstarszych danych o Hussie, który wykonał plan kościoła w Krasnystawie i kierował robotami nad jego wzniesieniem dostarcza Sierpiński: „Budowniczym tego gmachu był Jan Huss (mój prapradziad), potomek sławnego tegoż imienia, męża, z Węgier, do których ta familia schroniła się przez Potockich umyślnie sprowadzony, — ofiarował on swój piasek i wodę na całą fabrykę kościoła, za co otrzymał grób familijny, w którym pochowany”.

Akta Kurii Biskupiej w Lublinie nie wymieniają nazwiska budowniczego. Jedynym dowodem archiwalnym, bardzo późnym, jest opis restauracji kościoła z lat 1879—1881, który wspomina Hussa jako architekta kościoła. Wydaje się jednak, iż oparty on może być na wcześniejszym tekście Sierpińskiego. Również zbliżone treścią do niego są notaty o Hussie pozostawione przez Jana Heuricha starszego<sup>4</sup>.

Dosyć wiarogodnym wydaje się przypuszczenie, że twórca kościoła krasnostawskiego Jan Huss mógł przybyć ze Spiszu. Starostwo spiskie od 1596 do 1745 r. dziedziczone było przez ród Lubomirskich. Feliks Potocki, pozostający w bliskich stosunkach z Lubomirskimi bywał prawdopodobnie w Lubowli i może z tych okolic sprowadził Hussa. Huss pracujący dla siostry Stanisława Herakliusza Lubomirskiego, głównego zleceniodawcy Tylmana, po przybyciu do Polski przypuszczalnie pozostawał z Tylmanem w bliższym kontakcie. Wiadomym jest, że Tylman zatrudniał przy swych licznych pracach młodych architektów, których nalogii między kościołem w Krasnymstawie a kościołem św. Anny daje się tym bardziej prawdopodobne.

---

<sup>4</sup> Heurich Jan mł., *Huss Jan*, *Wielka Encyklop. Powsz.*, t. XXIX—XXX, Warszawa 1902, s. 545.